

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 154.

Leszno, środa dnia 8 lipca 1931 r.

Rok XII.

Echa amerykańskie uroczystości poznańskich.

Nowy Jork, 6. 7. (PAT.) Prasa nowojorska podała obszerny opis uroczystości poznańskich dopiero w niedzielę, ponieważ w sobotę popołudniu z powodu święta narodowego dzienniki nie wyszły. „New York Herald” w artykule pod tyt. „Polska w dn. 4 lipca” pisze: Miło jest zanotować, że dzień 4 lipca daleki Poznań obchodził uroczystości z powodu odsłonięcia pomnika Wilsona, ofiarowanego miastu przez wielkiego Paderewskiego. Polska zawsze otwarcie wyrażała wdzięczność Ameryce za pomoc w dziele jej odrodzenia, jak również za pomoc, udzieloną i po wojnie. Amerykanie nie powinni zapominać, że Polska od początku swego istnienia nietylko po męsku wzięła się do uporządko-

wania kraju, ale również obroniła się i znaczną część Europy od niebezpieczeństwa komunizmu. Bitwa warszawska, w której żołnierze polscy formalnie pozabawieni wszystkiego, zgnetli groźny komunizm, opisana została niedawno przez tak poważnego pisarza jak lord D'Abernon, jako 18-ta decydująca bitwa w historii świata. W orędziu wysłanem do Polski, prezydent Hoover, jako dawny przyjaciel Polski, przypomina rolę Kościuszki i Pułaskiego w początkach naszej historii. Takie wypadki wzajemnej pomocy w potrzebie tworzą więzy, pokonywujące odległość. Uroczystości poznańskie witały jako pożądaną sposobność do utrzymania takich wspomnień.

kononji Macedonji, w ub. niedzielę ok. godz. 11-tej tłum, złożony z 2000 nacjonalistów, grecich, skierował się do osiedla żydowskiego Campel, które podpalili z kilku stron, oblewając uprzednio domy naftą i benzyną. Między nadeszłymi oddziałami policji, nacjonalistami i broniącą się ludnością żydowską doszło do wymiany strzałów, w rezultacie czego było kilkunastu leż lub ciężiej rannych, w tej liczbie 1 polejant i 1 wojskowy. Aby niedopuszczyć strazy ogniowej do pożaru, nacjonalisci ułożyli na ulicach barykady i ostrzelali przybywających strażaków ogniem rewolwerowym. Kilkanaście baraków spalowano do szczętnie, pozostawiając 54 rodziny żydowskie bez dachu.

Rząd wydelegował na miejsce wypadków ministra sprawiedliwości, który dziś rano udał się samolotem do Salonik celem przeprowadzenia śledztwa i zdania sprawy o przebiegu wypadków.

Z ziem niewyzwolonych.

Koszowna germanizacji Prus Wschodnich. — Królewiec, 6. 7. (PAT.) Mimo istniejącego przesilenia gospodarczego, akcja rządu w kierunku kolonizacji Prus Wschodnich elementem niemieckim nie straciła na intensywność.

W r. 1930 stworzono 1111 nowych osad, co odpowiada założeniu 44 nowych wst. Kolonistów otrzymują wiele ułatwień, jak n. p. zwolnienie od podatków, zapomogi na kupno inwentarza, tanie kredyty długoterminowe, zboże na zasiew itd.

Akcja kolonizacyjna w Prusach Wschodnich ma wybitnie polityczny charakter. Celem jej jest zmniejszenie elementu polskiego i niemieckiego.

Trąd w Królewcu.

Królewiec, 6. 7. (PAT.) W mieście szpitalu w Królewcu lekarze stwierdzili u pewnego robotnika wypadek trądu. Szpital został natychmiast izolowany. Ludność Królewca jest bardzo zaniepokojona tym wypadkiem zwłaszcza, że dotychczas nie udało się ustalić, jak długo chory, nosił w sobie zarodek tej strasznej choroby.

Obawa przed rozprzestrzenieniem się trądu jest tem większa, że robotnik ów był przez dłuższy czas bezrobotnym, wskutek czego często zmieniał miejsce zamieszkania.

Stan zadłużenia Niemiec.

Według obliczeń Biura Ligat Narodów ogólny stan zadłużenia Niemiec wraz z pożyczką Dawesa i pożyczką wg. planu Younga wynosił na dzień 30. czerwca 1930 r. ca. 27 miliardów Mk. złotych, z czego 15 miliardów przypada na zadłużenie długoterminowe, a 12 miliardów na krótkoterminowe. Ponieważ pożyczki długoterminowe Niemiec dla innych państw wynoszą 5 miliardów Mk., a krótkoterminowe 4 miliardy Mk. w złości — deficyt międzynarodowego zadłużenia Niemiec wyraża się cyfrą ca. 16. miliardów Mk. złotych.

Rozruchy w Korei.

Tokio, 6. 7. (PAT.) Według doniesień otrzymanych z Ping-jiang w Korei, w czasie poważnych zaburzeń, do jakich doszło tam wczoraj wieczorem, poniosło śmierć 29 Chińczyków a 130 Chińczyków oraz 3 policjantów japońskich odniosło ciężkie rany. Zgóra 4 tys. Chińczyków schroniło się do gmachu konsulatu chińskiego w Seulu.

Wojewoda Nakonecznikoff cod sekretarzem stanu.

Warszawa, 6. 7. W kołach politycznych rozszalała się dziś pogłoska, że wojewoda lwowski p. Nakonecznikoff, ma w najbliższym czasie ustąpić z tego stanowiska. P. Nakonecznikoff obecnie mianowany — wedle tych pogłosek — sekretarzem stanu przydziałem Rady Ministrów.

Pomoc dla powodzi.

Warszawa, 6. 7. (PAT.) Główny komitet społeczny pomocy ofiarom powodzi w województwach wileńskim, nowogrodzkim i białostockim komunikuje, że do dnia 2 bm. wpłynęło na rzecz powodzi 299.956 zł i 42 gr.

* Choroba ministra Czerwińskiego. Warszawa (PAT.) W dn. 6. bm. min. Czerwiński przerwał na jakiś czas urzędowanie z powodu choroby. Zastępować go będzie podsekretarz stanu ks. dr. Zongolowicz.

Dokoła nowych ustępstw dla Niemiec.

Nieopatrzna pomoc Ameryki dla przygotowujących się do odwetu burzycieli pokoju.

Rokowania francusko-amerykańskie. Wraczony rządowi francuskiemu memoriał amerykański opiewa: 1) Rząd Stanów Zjednoczonych przyjmuje do wiadomości, że Francja na okres jednego roku zrzeka się prawa żądania wszelkich spłat od Niemiec oraz, że uznana zostanie zasada ciągłości rat niechronionych przy równoczesnym odciążeniu zupełnem Niemiec. Kwestja ta uregulowana ma być w ten sposób, że wpłaty, uliszczane przez towarzyszywo kolei Rzeszy do Banku Wypłat Międzynarodowych oddane zostaną kolejom Rzeszy z powrotem, jako pożyczka.

2) Rząd Stanów Zjednoczonych do wiadomości, że 25 mil. dol. z anuluje niechronionych mają być zużyte na pożyczkę dla państw środkowo-europejskich, przedewszystkiem dla tych państw, których budżety ucierpią wskutek odroczenia spłat reparacyjnych. Przyjęcie tej propozycji rząd Stanów uważa za niemaszadnione, obecnie jednak przyjmuje do wiadomości, że rząd francuski uważa kredyty ze strony banków centralnych za odpowiednią rekompensatę.

3) Rząd Stanów Zjednoczonych do wiadomości, że Francja zgadza się, aby zwrot raty odroczonej rozpoczął się dopiero w dwa lata po upływie roku zwłoki. Rata ta spłacona ma być w równych rocznych, względnie półrocznych, kwotach w ciągu lat 10-ciu.

4) W sprawie funduszu gwarancyjnego rząd Stanów przyjmuje do wiadomości, że rząd francuski gotów jest zrezygnować z poruszenia tej kwestji, o ile chodzi o rząd Stanów Zjednoczonych.

5) Co do świadczeń rzeczowych, przypadających na okres moratorium jednorocznego rząd Stanów

zawsze był zdania, że problem ten pozostawiony może być do rozstrzygnięcia na później ekspertom różnych mocarstw zainteresowanych.

Wynika z tego wszystkiego, że w głównej sprawie oba rządy, jak się zdaje, zgodne są ze sobą. Dotyczy to mianowicie zasady ciągłości rat niechronionych, sposoby przyjęcia z pomocą Niemcom przez zwrot w formie pożyczki sumy, płaconej przez Niemcy na konto raty niechronionej do Banku Wypłat Międzynarodowych oraz zasady zupełnego wstrzymania na okres jednego roku wszelkich spłat i w końcu okresu umorzenia tego długu. Pozostałe kwestje mogą być pozostawione komisji ekspertów finansowych głównych mocarstw zainteresowanych.

Nowy światek papieru. Waszyngton, 6. 7. (PAT.) Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał od kanclerza Rzeszy notę, zawierającą gwarancję, iż Niemcy nie wykorzystają okresu moratorium dla zwiększenia swych zbrojeń. Tekst tej gwarancji ma następujące brzmienie:

Wobec obaw, jakie ujawniają pewne koła, że sumy, które zaoszczędzone będą w budżecie niemieckim, dzięki pomocy w dziedzinie odškodowań, mogłyby być użyte na powiększenie zbrojeń, oświadczam, iż jakikolwiek zwiększenie funduszy, przeznaczonych na cele armji i marynarki, w okresie rocznego moratorium nie było nigdy brane pod uwagę i nigdy nie nastąpi. Sumy, uzyskane na skutek udzielonych Niemcom ulg w następstwie planu Hoovera, są przeznaczone w całości na pokrycie deficytu budżetowego, na konsolidację warunków gospodarczych oraz na ocalenie niemieckiego życia ekonomicznego.

Sensacyjny odwrót dyktatora sowieckiego.

„Spalić dotychczasowe świętości komunistyczne” — woła Stalin, stwierdzając, że eksperymenty bolszewickie zawiodły i że powrócić trzeba do dawnego porządku.

Ryga, 6. 7. (ATE.) — Dyktator sowiecki, Stalin, wygłosił wczoraj na konferencji sowieckich organizacji gospodarczych sensacyjne przemówienie, w którym zapowiedział radykalny zwrot w dotychczasowej polityce gospodarczej Sowietów.

Stalin oświadczył, iż należy spalić dotychczasowe świętości komunistyczne i — przywrócić wiele z tego, co dotychczas było potępiane. Stalin zapowiedział ze zdumiewającą otwartością, iż należy powrócić do kapitalistycznego systemu wynagradzania robotników. W przemyśle należy wprowadzić pracę akordową, zróżnicować płace wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników. Nie wystarczy bowiem zapal do pracy dla osiągnięcia skutków, lecz należy zachęcić robotników do intensywniej pracy przez umożliwienie awansu od niższych plac do wyższych.

Należy w większym niż dotychczas stopniu przystąpić do współpracy w przemyśle sowieckim fa-

chowców i uczonych carskiej szkoły i nie wolno ich przesładować, jako zbrodniarzy lub sabotażystów.

Sensacyjnie wprost brzmiał oświadczenie Stalina, że t. zw. pięciodniowy mepzzerwany tydzień pracy dezorganizuje przemysł sowiecki i należy wobec tego powrócić do dawnych metod pracy sześciodniowego tygodnia pracy ze wspólnym dla wszystkich robotników dniem wypoczynku. Wkońcu Stalin zapowiedział wprowadzenie rygorystycznej dyscypliny w przedsiębiorstwach, oświadczając, iż muszą być skasowane t. zw. komitety fabryczne i wprowadzone jednostkowe kierownictwo fabrykami przez wyznaczonych dyrektorów.

Mowa Stalina komentowana jest w kołach politycznych w Moskwie jako całkowity odwrót z dotychczasowego systemu gospodarczego wobec piętrzących się trudności przy wykonywaniu planu pięcioletniego.

Dalsze szczegóły pogromu żydów w Salonikach.

Ateny, 6. 7. (PAT.) W związku z ostatnimi zajęciami antyżydowskimi w Salonikach sytuacja w ciągu ostatnich dni zaostriżyla się.

Po zleolenowaniu przez nacjonalistów grecich klubu żydowskiej „Macabbi” i pobiciu ko-

ku jego członków, co nastąpiło wskutek alarmu miejscowej prasy z powodu odbytego w Sofji zjazdu przedstawicieli stowarzyszeń żydowskich „Macabbi”, na którym obecny był również delegat z Salonik i gdzie jakoby poruszana była sprawa całkowitej au-

Lekkomyślność i obłuda.

Berlin, 4. 7. (PAT.) — Dziś zawinęła do portu Kłonińskiego druga eskadra krążowników angielskich. Te pierwsze od czerwca 1914 r. nieoficjalnie odwiedziły okrętów angielskiej marynarki wojennej w porcie niemieckim potrwając kilka dni. Przy wjeździe okręty brytyjskie zostały przyjęte z wszelkimi honorami. W latarni morskiej zapalono żółte sygnały świetlne. Wymieniono salwy powitalne oraz wywieszono odpowiednie flagi. Wymiana salw nastąpiła również między niemieckim okrętem liniowym, na którym znajdował się wiceadmirał marynarki niemieckiej, Oldesopt i krążownikiem angielskim, na którym przebywał kontradmirał, Astley Hushkon. Zkolei odegrano hymny narodowe, potem odbyła się parada wszystkich żalióg, stojących w porcie okrętów wojennych. Na powitanie marynarki angielskiej przybył na pokład krążownika „Dorsetshire” angielski konsul generalny, Shaperd, potem nastąpiła rewizyta konsula na lądzie oraz władz niemieckich.

Śmierć ks. Aosty.

Rzym, (PAT.) — Zgon księcia Aosty, aczkolwiek oczekiwany już od kilku dni, wywołał szczerą żal, szczególnie wśród walczących pod jego rozkazami w szeregach III-ej armii. Prasa, oceniając wartość księcia, poświęca mu szereg wspomnień, twierdząc, że winien on być pochowany w mauzoleum, budowanym na emerytarzu poległych jego żołnierzy.

Zmiana klimatu?

Wiedeń, (PAT.) W całej Austrii panują obecnie niezwykłe upały. Minister oświecenia publicznego zarządził, aby rok szkolny, który miał zakończyć się dnia 15 lipca, zamknąć o cztery dni wcześniej. Meteorolog wiedeński dr. Myrbach przypuszcza, że w Europie środkowej zanosi się na powrót klimatu kontynentalnego, jaki panował od roku 1873 do 1876.

Oberwanie się chmury i wielka powódź w Mandzurji.

Południowo-zachodnią część Mandzurji nawiedzona została przez katastrofalne oberwanie się chmury. Szerokie połacie kraju są zalane, wskutek czego należy dobytek i żniwo tegoroczne uległo zniszczeniu. Przeszło 100 osób poniosło śmierć w nurtach wzbierających wód. Tysiące ludzi są bez dachu nad głową.

* Nowy ambasador włoski. Warszawa, (PAT.) W dn. 6. bm. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Zamku królewskim hr. Luigi Vanutelli Reya, ambasadora Włoch, który złożył swe listy uwierzytelniające.

* 400 „parszywych owiec”. Jak informują w kierownictwie siłach B.B. uznano, że liczba nieprawości wśród zwolenników obozu rządowego stała się jak na te ciężkie czasy zbyt imponująca, wobec czego postanowiono przeprowadzić „czystkę”. W maju br. do okręgowych zarządów B.B. na prowincji rozszlano okólniki, nakazujące sporządzenie listy osób nieprawomyślnych i zbyt kompromitujących obóz rządowy. Dotychczas te listy proskrypcyjne nadeszły z kilku okręgów. W Warszawie lista taka obejmuje czterysta „parszywych owiec”. Rzecz charakterystyczna, że zawiera ona przeważnie nazwiska osób nie tyle skompromitowanych, i kompromitujących, ile ludzi zaliczonych do kategorii politycznie podejrzanych.

* Połacy na Litwie. Kowno, 6. 7. (PAT.) W Wilkomierzu wiceburmistrzem obrano Polaka Turczyńskiego.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Środa, dnia 8-go lipca 1931 r.
Elżbiety Kr. Wd.

Wschód słońca godz. 3.25. Zachód godz. 7.57.
Wschód księż. godz. 11.32. Zachód godz. 1.00.

W pogodę według obserwacji Stacji Meteorologicznej Samodzielnej Wielkopolskiej Hodołwii Nasion w Antoninach Wtorek, dnia 7. 7. godz. 7.00. Temperatura powietrza + 19,6 wiat wiatr. — śred. 1 m/s. Pochmurzenie atmosferyczne 149 i wilgotność 73%. W ubiegłe dobie temperatura najwyższa + 24,4 najniższa + 16,0. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dział (7. 7.) Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół”. Zbiórka młodzieży żeńskiej starszej jak i młodszej o godz. 8-mej na boisku „Sokoła”. Bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich konieczne. Czołem! Naczelnikwo.

Słow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8,15 wiecz. zbiórka wszystkich członków w Domu Katolickim. Przybycie wszystkich konieczne. Zarząd. — Od godz. 7,30 do 8,30 otwarta jest biblioteka. Druhów, którzy nie oddali wypożyczonych książek, proszę o zwrot, gdyż inni czytelnicy na nie czekają. Bibliotekarz.

Jutro (8. 5.) S. M. P.: o godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia w ćwiczeniach miejsk. Z powodu zbliżającego się zlotu, przybycie wszystkich konieczne. Naczelnik. Pojutrze (9. 7.) Zw. Inwalidów Wojennych: zebranie kwartalne o godz. 8-mej wiecz. na sali p. Klemczaka przy ul. Szkolnej 4. Zarząd.

1) Komunikat. Pan Burmistrz Sobkowiak rozpoczął z dn. 7. bm. swój urlop wypoczynkowy, który trwać będzie do 5. sierpnia włącznie. W tym czasie zastępować go będzie p. radca miejski Lorek, codziennie od godz. 9—10-tej przed południem.

1) Apel do pp. Właścicieli Nieruchomości. Towarzystwo Właścicieli Nieruchomości na swoim zebraniu, dnia 3. lipca br. uchwalilo zainicjować składkę na rzecz powołanego województwa Wileńskiego, którego mieszkańcy dotknięci zostali ciężką klęską powodzi i głodem. Uprasa się wszystkich pp. Członków i Nieczłonków właścicieli nieruchomości o datki na cel powyższy. Datki będą zbierane za pomocą listy, w której raz za ofiarodawcy wypisać wyraźnie swoje nazwisko i ofiarowaną sumę. Listę będzie przedstawiał obnoszący, który równocześnie jest uprawniony do inkasowania składek. Skarbnik Tow. Wl. Nieruchomości (—) Kleofas Kazmierowski.

1) Młodzi Obozu Wielkiej Polski. Jutro, w środę, o godz. 9-tej wiecz. w sali na boisku „Sokoła” zebranie placówki. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa. Młodzi! czuwajcie! Kierownik.

1) K. S. „Polonia”. Zebranie mies. odbędzie się we wtorek, dnia 7. bm. w Hotelu Dworcowym o g. 8-mej. Przedtem zebranie zarządu. O liczny udział prosz!

1) Bezczelność Pszczelarza! Wyjazd na kurs pszczeln. jednodniowy do Jerzykowa p. Biskupice członków Tow. Pszczelniczego na Leszno i okolice i sympatyków nastąpi w przyszłą niedzielę, 12. bm. ze stacji Leszno o godz. 9.50. Zgłoszenia uczestników do czwartku 9. bm. do sekr. p. Rzepki podane. Zarząd.

1) Przechodnia Przeciwwzględna przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorki od 2—4 popoł. w piątki od 8—9 przedpołudniem.

Premjowanie klaczy i źrebce włościańskich.

Premjowanie klaczy i źrebce włościańskich odbędzie się w środę, dnia 8. lipca br. o godz. 10-tej w Lesznie na Targowicy Miejskiej przy ul. Lipowej. Komisja przeprowadzająca premjowanie będzie udzielała w r. b. premje pieniężne dla źrebce w wieku do 3 lat, właścicielom lub dzierżawcom, których własność lub dzierżawa nie przekracza 50 ha ziemi.

Komisja zważa przy premjowaniu na prawidłowość chody koni, dobrą i silną budowę oraz prawidłową postawę przedstawianych klaczy i źrebce. Wszelkie kwestje sporne załatwia komisja na miejscu i jej orzeczenie jest decydujące. Koni z domieszką zimnej krwi, krwi oldenburskiej lub fryzyskiej nie będzie się premjować, również źrebce bez udowodnionego pochodzenia.

Leszno, dnia 1. lipca 1931 r.
PREZWODNICZACY WYDZIAŁU POWIATOWEGO
(—) Zenk特勒.
Starosta Powiatowy:

PONIEC.

1) Zasadzenie kierownika szkoły, który w dniu imienin Marsz. Piłsudskiego dopuścił się wręcz skandalicznego wybruku. Na wakandzie Sądu Grodzkiego znalazła swój epilog w piątek, dnia 3. lipca br. sprawa pobicia uczni szkoły dokształcającej przez ich kierownika i wychowawcę Stanisława Romanowskiego. Brutalność pedagoga, rzecz dołąd w naszym mieście nieznamna. I mgdyby bodaj tak tragicznie nie odczuliśmy postępowania tego człowieka, jak wówczas, kiedy do opinii publicznej doszły pierwsze echa brutalnej przemocy wobec uczni, których jedyną winą chyba było to, że nie chcieli pójść na akademję zorganizowaną z okazji imienin Marsz. Piłsudskiego. Wrótny jednak do oskarżenia i w krótkich zarysach przedstawimy to zajście: Było to 19. marca, a więc w dzień imienin Marsz. Piłsudskiego. Uczni, którzy bywający w klasie, mieli wyjść na dziedziniec szkolny, by wyruszyć do Strzelnicy i tam brać udział w akademji, lecz z pewnych powodów zostali na swych miejscach. Po pewnym czasie wpada do klasy wspomniany kierownik i zaczyna młodzież bić dość grubym kijem tak, że kilku z nich zostało nawet dotkliwie poturbowanych, między innymi syn p. Fr. Bartkowiaka, który wskutek obraźni musiał przeleżeć kilka dni w łóżku. Do jakiego stopnia dochodziło rozwydrzenie tego pedagoga, niechaj służy choćby fakt, że uczniowie, aby uciec przed wynurzonemi ciosami, rzucili się w panicznym przestraszu do ucieczki, wylamując drzwi wraz z futrymą. Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu również, że zajście to, jak z powyższego wynika, było następstwem wprowadzenia polityki do szkoły i nosiło postawę charakteru prowokacyjnego. Ponadto należy przypuszczać, iż sprawa ta była już poprzednio wcale przebiegłe uplamowana, gdyż obecność w owym czasie na korytarzu p. majora Jańczynt, którego powołano jako świadka, każe wiele snuć domysłów i różne supozycje. W innym bowiem czasie wspomniany p. major nie byłby się wogóle na terytorjum szkoły pokazał. Tupet „sanatorów” staje się coraz więcej cyniczny. Ale żyć w tej atmosferze jakoś trudno i naprawdę ciężko, bo nie każdy umie stąpać po błotnistem dnie w skafandrze milczenia i wymiotliwej obojętności. Oskarżony został zasądzony na karę grzywny i pomoszenie kosztów postępowania, a w razie meściagalności tej kwoty na areszt. Przeciwno wyrokowi oskarżony wniósł apelację. Ze strony oskarżyciela p. Bartkowiaka występował p. mecenas Wstawska z Leszna, po stronie zaś oskarżonego stał p. Dr. Wojdon z Bojanowa. Nifur.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA CZARNA PERŁA

Powieść.

59) Po długim odpoczynku, zbudziły Liliannę jakieś gęsy, postyszące w pobliżu. Zerwała się z postania, obejrzała w okolo. Hałny nie było, lecz spostrzeżła uchylone okno.
— Na werandzie ktoś rozmawia, jest tuż pod oknami tego pokoju, — tłumaczyła sobie w myśl Lilianna. Spojrzała na zegarek, a przekonawszy się, że południe minęło, jąta się ubierać śpiesznie. Układając we weseł jedwabne swe spłoty włosów, stanęła przy toalecie — bliżej okna. Po głosie poznała, że Kazimierz i Konrad muszą być na werandzie.
— Przekładziły ożywioną rozmowę, wreszcie do ucha jej doszło wyraźnie:
— P. Kazimierzu, kogo pan uznał wczoraj za królową zabawy?
— Względnie to są zapatrywania, — p. Konradzie.
— Jesteś pan ostrożny, nie wyjawię przecież p. Halinie pańskiego sądu.
— Nie lekam się tego, p. Halina jest zbyt rozumna. Wspomniała postaćia jeszcze dziś jest p. Ofelja z tą prawdziwie szlachetną urodą, rzucającą blask i majestat wokolo.
— Tak i ja sądzę, że p. Ofelja jeszcze dziś czaruje!
— Serce Lilianny zadrgało radością, uwielbieniem i miłością dla ukochanej matki.
— Ale, wie pan, że ten tryumf żony, odczuł w niezrozumny sposób p. Edward, nie był w humorze bynajmniej.
— Zadrósnym jest.
— Lilianna słuchała teraz z zatrzymanym oddechem, by ani słowa nie uronić.

— P. Kazimierzu, nie chciał bym dziś być w osobie p. Ofelji, ręczę, że wyprawil jej scenę w domu.
— Czy w ten sposób jej odpłaca?
— Brutalnym jest wprost do niej, a to kobieta najniewinniejsza pełna cnót i zalet wyższych. Och! gdybym ja taka znalazł...
— Z tymi szlachetnymi przymiotami zasługuje raczej na uznanie, cześć i miłość bez granic.
— Ładne uznanie! cudowna miłość! Mówiłem przecież panu wczoraj, że to hulaka, cynik, balamut.
Lilianna chwyciła się nagle za skronie, cała odurzona nagłym bólem.
— Co za opinia o tatusiu... Boże! — jęknęła — czy to prawda? Nie, nie, tak być nie może, słowa te wygłosił p. Konrad, a ostry jest w swych sądach, nie lubi pewnie ojca. Nie wierzę, nie wierzę! — brońto ojca kochającego serce córki. Nie mówiła mi nigdy o tem Halinka, ani babunia Irena, ani mateczka — to bezwarunkowo oszczerstwo! Mateczka i babunia wpaja mi zawsze miłość i szacunek dla ojca; sama nie wie spostrzegłam. Czasami tatuś był porywczy, ale mama nigdy nie skarżyła się na ojca, nigdy się nie obrażała, przebaczyła wszystko! Niekiedy przesiadywała długo w swym biuuarze, — prawda — była wteczas smutna zwykle, — ale to jeszcze nie jest dowodem żadnym. Okropnie to jednak, że ten p. Konrad tak źle się wyraża o ojcu, którego tak serdecznie kocham! — Łzy zakręciły się jej w oczach, na twarz wystąpiły ostre rumieńce, myśl jej poleciała jak spłoszony i przerażony ptak do Golebiowa, do swego gniazda rodzinnego. Z nią razem w dal popłynęło i spoznienie — porównywała, patrząc przez okno, zajazd golebiowski z rytlewskim. Myśl też bieży szybko, błyskawicznie, skrzydła jej trąciły o kocz, który kiedyś dojrzała rychłej, niż inni w Golebiowie, z niego wychyliła się postać kobiety nieznamnej, strojonej w pórta i brylanty — pytała się o pana domu — donna Klara — donna Klara.

— Chyba znajoma z dawnych lat, — szepnęła Lilianna do siebie. Nagle serdeczny śmiech p. Konrada wyrwał ją ze zadumy, zwróciła znów uwagę na jego słowa:
— Donna Klara... ha — ha — ha — rzucił urywano, dusząc się od śmiechu.
— Boże! cóż to znaczy? — jęknęła Lilianna — czy odgadł moje myśli?
— Słowo mamo daje, p. Kazimierzu, oś podobnego nie widziałem jeszcze, tyle bezczelności! — Dalsza rozmowa przeszła w szep. Po chwili stała się głośniejsza, niehamowaną żadnymi względami.
— Wie pan, ten poczłowy Hipoto wiał wszystko na swoje barki, z powodu czego miał awanturę z własną żoną! Musiała go obronić wobec niej p. Iza, znając jego niewinność. To są szopki bez końca, pamięć Kazimierzu, mógłbym o nich opowiadać dzień i noc i spisywać księgi całe!
— Straszny los tej kobiety, jeżeli jest delikatną w uczuciach swoich.
— Znost wszystko z anielską cierpliwością.
Lilianna stała jak skamieniała, nie wiedząc, czy wierzyć, lub nie wierzyć słowom Konrada. Twarz matki zamajaczyła przed nią, dziwne bolesna i blada, oczy jej smutne mówiły: „Cierpieć!” — Czy tak dalece jestem ograniczona, — wyrzucała sobie sama po chwili, że tak mabo dostrzegam? Jedno widzę wyraźnie: większą doskonałość i subtelność uczuć u mateczki, ale i tatuś jest dobrym — co mnie przecież tak kocha... P. Konrad oczernił go, bezwarunkowo oczernił... Nie cierpię go za to!
Halina przerwała jej rozmyślenia, otworzywszy drzwi ostrożnie:
— Ubierasz się Lili, — to dobrze, bo wszyscy już wstali! — Spojrzała na nią uważnie: Płaczesz, Lili, co tobie?
(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIELKOPOLSKA.

w) Kościan. (Zabójstwo po zabawie.) Po ukończonej zabawie w dniu onegdajszym Związku Strzeleckiego w Piotrowie, strzelił w obronie własnej dwu krotnie z browninga muzykant Kuciak z Jarocina do Wł. Ciesielskiego, robotnika z Kościana i Fr. Walkowiaka ze Sroka Wielkiego. Walkowiak padł trupem na miejscu a Ciesielskiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Kościanie.

w) Pleszew. (Krwawa bójka o wiejską piękność.) We wsi Kuchary rozegrała się krwawa walka między młodzieżą dwu sąsiednich wsi. Na ile targano o dziewczynę. W czasie bójki na noże, rewolwery i kije, jedenaste osób odniosły rany, przyczem 21 letni Jan Lesim i Stanisław Biulek w stanie bardzo ciężkim odwiezieni zostali do szpitala. Kres bójce położyła policja.

w) Strzelno. (Syn podpalał zabudowań ojca.) W Bławatach wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Józefa Kowalczyka, któremu poszła z dymem stodoła, siewczarka, narzędzia rolnicze, cztery krowy i dwa cielaki. Straty wynoszą 12 tys. zł. a ubezpieczenie 25 tys. W dochodzeniach stwierdzono zbrodnicze podpalenie, a jako sprawcę ujawniono pogorzela 27-letniego Marjana Kowalczyka.

w) Gniezno. (Pożar podczas wesela.) Około północy wybuchł pożar na strychu domu robotniczego w Debnicy. Dom spalił się doszczętnie. Poszkodowanymi jest właściciel ziemski Henryk Spryngier z Działynia. Wartość spalonego domu oraz sprzętów 6 zamieszkałych tam robotników wynosi 32 tys. zł. Pożar powstał wskutek nieostrożności w czasie, kiedy w rodzinie robotnika Zygala wyprawiano wesele. W płomieniach zginął 7-letni Władysław Zygał, a ciężko poparzeni zostali 8-letnia siostra jego Zofja i 20-letni robotnik Michał Zygał. Ostatni odniosł poparzenia przy ratowaniu Władysława i Zofii.

POMORZE.

p) Toruń. (Kierownik „Strzeła“ złodziejem.) — „Słowo Pomorskie“ donosi: W ubiegłym tygodniu aresztowano komendanta „Strzeła“ w Książkach Edwarda Skoniecznego. Aresztowanie to jest niezwykłą sensacją — „komendant“ ten komenderował bowiem równocześnie dobrze zorganizowaną szajkę złodziei, która systematycznie okradała pociągi na linii Toruń-Jabłonowo-Działdowo. W skład tej szajki wchodzi również inni „strzelcy“ a także „komendanci“ placówek strzeleckich z innych miejscowości. Straty, jakie poniosł skarb państwa z powodu tych kradzieży sięgają wielu milionów złotych. Kradzieży te trwały od jesieni ub. roku; odszkodowania, jakie rząd płacił, musiał poszkodowanymi, wynosiły miliony złotych, a o rozmiarach ich najlepiej świadczy fakt, że towaru pochodzącego tylko z ostatnich lub ostatnich kradzieży przyłapano na sumę około 60.000 zł. Aresztowani w ub. środku koło Popowa główni członkowie bandy złodziejskiej Edward Skonieczny, Alfons Skonieczny i Mieczysław Skonieczny są strzelcami. — Prócz nich aresztowano dwóch paserów Żydów z Łubicy, Smużyka Hersza i Smużyka Heima, u których znaleziono znaczne ilości skradzionego towaru.

p) Grudziądz. (Bójka hodurówców.) Podczas nabożeństwa w kaplicy hodurówców doszło do bójki między dwiema sekcjami t. zw. hajdukami t. j. zwolennikami Hajduka i hodurówcami. W czasie bójki 6 osób zostało ciężko rannych. Zajściu położyła kres policja.

p) Tezew. (Autobus pod kołami pociągu.) Na linii kolejowej między Tezewem i Gdańskiem dostał się samochód osobowy pod koła pociągu osobowego, zderzającego z Gdańska do Warszawy. Jedną ścianą samochodu została zmiażdżona, znajdujący się wewnątrz pasażerowie odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Ustalono, że tor kolejowy nie był chroniony barjerą.

p) Gdynia. (Odwołanie zjazdu oficerów rezerwy.) Zapowiedziany na 12 bm. w Gdyni zjazd oficerów rezerwy z całej Polski został odwołany.

ŚLASK.

ś) Katowice. (Opera polska będzie zlikwidowana.) Zarząd Towarzystwa Polsk. Teatru w Katowicach zawiadomił oficjalnie wojewodę Grażyńskiego, iż zarząd uchwalił zlikwidować operę w przyszłym sezonie w Teatrze Polskim. Uchwała nastąpiła z powodu mniejszenia subwencji dla polskiego teatru o 50 proc. W roku ubiegłym budżet teatru wynosił 1400 tysięcy złotych, a na przyszły sezon preliminowano zaledwie 700.000 zł. Jest to uchwała ostateczna. Wojewoda Grażyński uchwale tę zaakceptował.

ś) Katowice. (Znowu szereg bezrobotnych powiększone.) Fabryka amoniaku w Knurowie, należąca do „Skarbotermu“, ma z dniem 15 września pałkowiec być zlikwidowana. Wszyscy urzędnicy z wyjątkiem dwóch Francuzów, otrzymali wypowiedzenie z dniem 1. września. Robotnicy mają być zwolnieni z pracy 15 września. To samo również ma nastąpić w hucie srebra i ołowiu w Strzybnicy pod Parnowskimi Górami, gdzie redukcji mają ulec wszyscy urzędnicy i robotnicy.

Z Poznania.

P) Przedłużenie Wystawy Pamiątek Hallerowskich do dnia 12. lipca br. włącznie. Wystawa Pamiątek Armii Błękitnej w Poznaniu, cieszy się b. silnym powodzeniem i frekwencją. W ciągu uroczystości Wilsonowskich, Wystawę zwiędził Prezydent Rzplitej, gen. Haller, Pani Wilsonowa, Ambasador Amerykański Wyllys, Min. Spr. Zagr. Aug. Zaleski, Marszałek Wojskich Trampczyński, Prez. Ratajski, Prezes Rady Miejskiej, mż. Hedingier, Pułk. Dr. Modelski, liczenie przybyli na uroczystości poznańskie hallerczycy, wreszcie szereg wybitnych przedstawicieli polonji amerykańskiej. Frekwencja na Wystawie wzrasta się z każdym dniem i dlatego Komitet Wystawy został zmuszony czas trwania Wystawy przedłużyć przez tydzień t. j. do dnia 12 lipca włącznie. Zwiedzający z poza Poznania korzystają przy przejeździe kolejowym 50 procentowej zniżki w drodze powrotnej.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 7. 7. „Orlow“ w Parku Wilsona, w razie niepogody „Księżna cyrkówka“ w Teatrze Wielkim. 8. 7. „Iris“, 9. 7. „Orlow“ w Parku Wilsona, w razie niepogody „Księżna cyrkówka“, w Teatrze Wielkim. — Teatr Polska: 7. 7. „Kajzer“ (Wilhelm II.) 8. 7. „W nocy z środy na czwartek“, prapremjera. 9. 7. „W nocy z środy na czwartek“. — Teatr Nowy: 7. 7. „Dzień jego powrotu“. 8. 7. „Burza w szklance wody“.

7. Warszawy.

W) Zamówienia i zakupy sówletów. W ciągu ostatniego tygodnia Sowiety dokonały całego szeregu nowych zakupów w Polsce. Między in. górnośląskie kopalnie węgla otrzymały zamówienia na 80 tys. ton węgla z dostawą w ciągu najbliższych 4 miesięcy. Transport tego węgla kierowany będzie przez Gdynię, Gdańsk do portów morza Białego. Wartość węgla łącznie z kosztami transportu wynosi około 400 tys. dolarów. Ponadto Sowiety zakupiły 750 ton ołowiu wartości około 60 tys. dolarów i tysiąc ton cynku wartości 75 tys. dolarów.

W) Wstrzymanie wypłaty 495 emerytur. Izba skarbowa w Warszawie, która wypłaca zaopatrzenie emerytalne, przystąpiła w związku ze zmianą ustawy emerytalnej do przeprowadzenia kontroli miejsca zamieszkania i zatrudnienia emerytów. Przy tej sposobności stwierdzono, że w 495 wypadkach emeryci już zajmują posady w służbie rządowej i wobec tego nie mają prawa do emerytury. Tym osobom wstrzymano wypłatę emerytury do czasu ustalenia miejsca zamieszkania, względnie wyjaśnienia prawa otrzymywania emerytury obok uposażenia za służbę czynną.

W) Zapomogi dla niższych kategorii pocztowców. Celem przyścia z doraźną pomocą pracownikom pocztowo-telegraficznym, zwłaszcza w najniższych grupach uposażeń, dokonanych najbardziej redukcją dodatków do pensji, pocięli min. poczt i telegr. inż. Ignacy Beorner wypłacić niezwłocznie pracownikom, którzy pobierali jeden z cofniętych dodatków, jednorazową zapomogę następującej wysokości: 1) Pracownikom, pobierającym wynagrodzenie według 16-tej, 15-tej, 14-tej i 13-tej grupy uposażeń, a posiadającym troje lub więcej dzieci, dodatek w wysokości 15 proc. uposażenia; 2) Pracownikom, pobierającym wynagrodzenie według 12-tej, 11-tej i 10-tej grupy uposażeń, a posiadającym czworo lub więcej dzieci dodatek w wysokości 10 proc. uposażeń. Zapomogi powyższe zostaną wypłacone w ciągu najbliższych dni.

W) Bezrobotni demonstrują. W czasie demonstracji bezrobotnych w Płocku zostało zabitych dwóch ludzi: Malinowski i Borkowski a trzeci nieznanego nazwiska dogorywa. W Bydgoszczy odbyła się burzliwa demonstracja bezrobotnych, wywołana eksmisją: mieszkanią jakiegoś robotnika. Policja rozpedziła tłumy, używając pałek gumowych. W Łodzi na terenie fabryki „Widzewska Manufaktura“ doszło do burzliwych zajść. Tłumy rozpedziła policja. Aresztowano 9 osób. Na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego komuniści urządzili szereg zebrań i „pochodów głodnych“. Demonstrowano w Katowicach, Królewskiej Hucie i Siemianowcach. Dokonano aresztowań.

W) Zniżka płac w urzędach ubezpieczeń. Min. pracy specjalnem pismem do zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych i do zakładu ubezpieczeń od wypadków zaleciło przeprowadzenie zniżki uposażeń pracowników w tych zakładach. Chodzi o zniesienie dodatków rodzinnych, słołecznego i t. d. W niektórych wypadkach dla pracowników obarczonych rodzinami zniżka poborów dochodziła do 25 proc. Ponieważ wobec opóźnienia wymienione za kłady nie zdołały wymówić pracownikom swoim pracy na 1 lipca przeto zniżka płac w tych zakładach nastąpi dopiero za 4-miesiące, wliczając w ten czas okres 3-miesięcznego wypowiedzenia.

W) Niezwykła awantura na torze wyścigowym. W tych dniach doszło na torze wyścigowym do niezwykłych awantur; a mianowicie niespodziewane zwycięstwo konia „Ceuntry“ w 5-tej gonitwie wywalało się być wynikiem wyraźnej zmywy żokierów. Fakt ten wywołał takie oburzenie wśród zawodników w grze w totalizatora widzów, że tłum przewrócił barjerę i usiłował zdemolować budkę sędziowska. Dopiero oddział policji zdołał rozprzecz demonstrujący tłum. Na polu walki pozostało kilkunastu mniej lub więcej pobitych, a w wyniku interwencji policyjnej kilku aresztowano. Według ogólnego zdania winę za zajście ponosi zarząd sam, który niedostatecznie kontroluje biegi.

W) Lekkoomyślność ludzka. Onegdaj utonął w Wiśle 11 osób, które używały kąpiele w miejscach niedozwolonych.

W) Wypadek samolotowy. Nastąpił wybuch na samolocie wojskowym. Pilot porucznik Dyziel oraz obserwator plutonowy Podwysoccki wyloczyli z samolotu i przy pomocy spadochronu ocalili, poniosąc tylko drobne potłuczenia.

ś) Katowice. (30 milionów zł. długów urzędniczych.) Jedna z instytucji bankowych w Katowicach przeprowadziła poufną ankietę w bankach i spółdzielniach, spożywczo-odzieżowych, celem ustalenia wysokości długów gotówkowych i towarowych urzędników, a to celem zabezpieczenia pretensji na wypadek ich niewypłacalności. Póbieżne obliczenie wykazało, że zadłużenie urzędników na terenie Katowic, przekracza 30 milionów złotych.

bk) Łódź. (Aresztowanie fałszerzy dolarów.) Od dłuższego już czasu pojawiły się w Łodzi fałszywe banknoty 10-dolarowe w sposób misterny przerabiane z oryginalnych banknotów 1 dolarowych. Policja przychwyciła szajkę fałszerzy w chwili, kiedy usiłowali jeden z takich fałszywych banknotów puścić w obieg w składzie futer. Aresztowano Salomona Katza, Sabę, Lomzerównę oraz Percę Lomzera.

ś) Katowice. (Niemiecki samolot nad granicą polską.) Nad terytorjum powiatu lublinieckiego zaobserwowano przelot samolotu niemieckiego o znakach prawdopodobnie D. 531, który krążył nad miejscowością Rusławice, poczem przeleciał nad torami kolejowym Lubliniec-Pawłków. Następnie skierował się w stronę granicy niem. w kierunku miejsc. Pludry.

bk) Kielce. (Napad rabunkowy.) W Zagnańsku w pobliżu Kielc dokonano niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na kasjera firmy tartaczanej Ernesta Muehlsteffa. W drodze z dworca do tartaku został on napadnięty przez trzech bandytów, z których jeden przebrany za kobietę, strzelił do niego z tyłu, a drugi wyrwał mu teczkę z pieniędzmi. Kasjer, trafiony kulą w głowę, mimo ciężkiej rany, zdołał jeszcze dobiec do bandyty i wyrwać mu z rąk teczkę. W tym momencie padły dalsze strzały, od których kasjer został zabity. Wypadek ten rozegrał się w oczach kilkunastu robotników, zgromadzonych na placu przed tartakiem. Zarządono pościg który doprowadził na trop zbrodniarzy.

ś) Katowice. (Nowa rada województwa śląskiego.) Na najbliższym posiedzeniu Sejmu śląskiego wybrana będzie nowa Rada wojewódzka. Tym razem wybrani zostaną dwaj członkowie przoradów, dwaj członkowie Ch. D. i jeden Niemiec. Socjaliści do Rady wojewódzkiej nie wejdą. Przewodniczącym tej Rady, jest wojewoda, względnie jego zastępca, wobec czego w nowej Radzie wojewódzkiej wojewoda Grażyński będzie miał większość.

bk) Lublin. (Synobójstwo.) We wsi Wygodna pow. garwolińskiego, Andrzej Pońkiewicz dokonał zbrodni synobójstwa, topiąc w Wiśle swego 17-letniego syna Józefa, chorego umysłowo. Synobójce aresztowano.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Księga pamiątkowa dla Ignacego Paderewskiego.) Za wityną jednego z zakładów intrygatorskich wystawiono księgę pamiątkową mieszkancom Łodzi dla Ignacego Paderewskiego. Księga przedstawia się bardzo efektownie, a zawiera dedykację, opis akademii ku czci mistrza, przemówienie prof. Reissa i podpisy mieszkańców Łodzi. Księga będzie wręczona Paderewskiemu przez specjalną delegację w chwili przyjazdu Paderewskiego do Polski, którego termin został jak wiadomo odroczonej, na czas późniejszy.

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Janie, — weźcie no kometkę, i zobaczcie, czy ta figurka na chłodnicy jeszcze stoi. („Everybody's Mischief“.)

MAŁOPOLSKA.

(mp) Kraków. (Aresztowanie dyrektora Spółki U. zedniczej.) Aresztowano dyrektora Spółki urzędniczej St. Rudzińskiego pod zarzutem fałszowania weksli wskutek czego Spółka poniosła szkodę sięgającą kilkusset tysięcy złotych.

(mp) Jaworzno. (Zuchwał wzięcie do sądu grodzkiego.) Doszła wiadomość o niezwykłe zuchwałym wzięciu do kasy sądu grodzkiego w Jaworznie. Istotnie nieznanymi jacyś sprawcy włamali się do biur sądu grodzkiego gdzie zapomocą raka rozpruli tylną ścianę kasy ogniowatwej i skradli znajdującą się wewnątrz gotówkę w kwocie 504 zł., oraz dowody rzeczowe na ogólną sumę 500 zł.

(mp) Lwów. (Zasadzenie sabotażystów ukraińskich.) Zapadł wyrok przeciwko 12 członkom U. O. W., oskarżonym o zbrodnie zdrady stanu i posiadanie materiałów wybuchowych. Na mocy wyroku jeden z nich skazany został na 5 lat więzienia, 1 na 4 lata, 1 na 3 lata i dwóch po 2 lata ciężkiego więzienia.

(mp) Lwów. (Katastrofa samochodowa.) Na 18-tym kilometrze od Lwowa na szosie Stryj-Lwów wydarzyła się katastrofa samochodowa. Z powodu peknienia opony auto wpadło na ślup telegraficzny i rozbiło się, przeważnie samolotem poniósł śmierć na miejscu, zaś właściciel auta Leon Schutzman z Boryslawia odniósł ogólne obrażenia.

KRESY WSCHODNIE.

(kw) Krzemieniec. (Hojny dar na Flotę Narodową.) Kurs 17-ty im. Stefana Żeromskiego Seminarjum Nauczycielskiego złożył na budowę statku młodzieży szkolnej i nauczycielstwa kwotę 138,50 zł. Datkiem tym chcą dać dowód, że zdają sobie sprawę ze znaczenia floty narodowej w życiu naszego państwa.

(kw) Płock. (Jubileusz arcybiskupa Nowowiejskiego.) Dnia 10 lipca miały 50 rocznica przyjeźdźcy święcen kapłańskich przez ks. arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, pasterza diecezji płockiej. Dostojny ten jubilat długi okres życia spędził na różnych odpowiedzialnych stanowiskach w Płocku.

Program „Radja Poznańskiego”

Sroda, 8-go lipca.

7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a, — notowania giełdy pien. i zboż-towarowej. 14,15 Komunikaty gosp.-roln. 14,30 Kwadrans Tow. Ziemiaków Wielkopolskich. 17,15 Audycja dla dzieci. 18,00 Koncert muzyki lekkiej. (Transm. z Warszawy). 19,00 Dodatek do gazety porannej. Radjogawęda żołnierska 20,15 „Silva rerum”. 20,20 Nadprogram. 20,30 Koncert. 21,00 Audycja fortepianowa. 21,40 Arje i pieśni w wyk. Janiny Zakrzewskiej. 22,00 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a, sport. i polic. 22,15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Sroda, 8-go lipca.

11,40 Przegląd prasy krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,05 Program na dzień biegi. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Kom. Państw. Instytutu Meteor. 13,20 Przerwa. 14,50 Komunikat gospodarczy. 15,10 Przerwa. 15,25 „Wśród książek”. 16,00 Program dla dzieci najmłodszych. 16,30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,45 Kom. Cenir. Biura Hydrograf. dla żegluga i rybaków. 16,50 Radjokronika. 17,10 Przerwa. 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,35 Odczyt. 18,00 Muzyka lekka. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 Skrzynka pocztowa rolnicza. 20,00 Prasowy Dziennik Radjowy. 20,10 Komunikat sportowy I-szy

20,15 Pogadanka muzyczna. 20,30 Koncert kameralny. 21,00 Kwadrans literacki. 21,15 Repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 21,20 Datszy ciąg koncertu. 22,00 Feljton. 22,15 Dodatek do Pras. Dziennika Radj. 22,20 Komunikaty: meteor. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej, sportowy II-gi i policyjny. 22,35 Program na dzień następny. 22,30 Muzyka lekka i taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 6 7. 1931

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg. „Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Table with 2 columns: Commodity (Zyto, Pszenica, Owies, etc.) and Price (26,00 - 26,50, etc.)

GIEŁDA.

Table with 2 columns: Currency (Dolar amerykański, Funt angielski, etc.) and Rate (1 8,95, 1 43,75, etc.)

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Symon Majewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Członkami Zarządu Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Advertisement for Jan Matuszak, platoon leader, mentioning military service and contact information.

Advertisement for Szczepan Błaszak, offering services related to debts and actions.

Advertisement for Dr. T. Jorga, a doctor in Leszno.

Advertisement for 'Na raty' (on credit), offering parcel sales.

Advertisement for 'CEGLY' (bricks), offering various construction materials.

Advertisement for 'LICYTACJA PRZYMUSOWA' (forced auction), offering land and other property.

Advertisement for 'Kierowniczkini' (managers), offering services.

Advertisement for 'Czyszczenie' (cleaning), offering services.

Advertisement for 'mieszkanie' (apartment), offering housing.

Advertisement for 'pokoju' (room), offering services.

Advertisement for 'Gospodarstwo' (farm), offering services.

Advertisement for 'KINO PALACE - Leszno - Dworcowa', showing the film 'CÓRKA ZORRY'.

Advertisement for 'LOSOWY' (lottery), offering tickets and prizes.

Advertisement for 'LICYTACJA PRZYMUSOWA' (forced auction), offering a gramophone and furniture.

Advertisement for 'LICYTACJA PRZYMUSOWA' (forced auction), offering land and other property.

Advertisement for 'LICYTACJA PRZYMUSOWA' (forced auction), offering land and other property.

Advertisement for 'LICYTACJA PRZYMUSOWA' (forced auction), offering land and other property.

Large advertisement for 'AGENCIJA ROZAMIEJSCOWE' (agency), listing various services and contact information.